

Chazarowie – korzenie współczesnego żydostwa – zbiór materiałów

Chazaria – królestwo i kolebka zbrodni, obłędu, deprawacji i zniszczenia.

Odkłamujemy historię Narodu Polskiego.

- Materiał powiązany tematycznie z:
 1. **Lubawiczerowie kim są i jakie mają plany¹**
 2. **Żydowski naród nie istnieje²**
- **Materiały dodatkowe³**



Kilka dni temu, a więc w połowie miesiąca lutego, zadzwonił do mnie mój dobry znajomy. Po grzecznościowych powitaniach, w których jak zwykle trzeba koniecznie zapytać o zdrowie i samopoczucie piękniejszej połowy, mój przyjaciel z ledwie hamowanym entuzjazmem oznajmił, że właśnie dowiedział się z jakiejś internetowej publikacji o istnieniu Chazarów. Entuzjazm brał się głównie z nowo nabytej wiedzy, że dzisiejsi Żydzi dzielą się na Sefardyjczyków oraz Aszkenazyjczyków i że tylko ci pierwsi pochodzą z Judei. Aszkenazyjczycy bowiem nie mają nic wspólnego z Semitami, choć również podają się za Żydów.

Mówiąc szczerze wcale mnie rozgorączkowanie kolegi nie zdziwiło, bowiem doskonale pamiętam, jak coś ze dwa lata temu omal nie spadłem z krzesła, kiedy sam odkryłem tę prawdę o dzisiejszej społeczności żydowskiej. I, jak się nad tym dobrze zastanowić, to faktycznie, wiedza o Chazarach nie jest specjalnie eksponowana, choć swego czasu stworzyli całkiem silne państwo i, w związku z tym, odcisnęli swe piętno na przyszłych pokoleniach. Rzecz w tym, że to piętno odczuwamy do dziś, i to, niestety, w coraz straszniejszej formie. Dlatego też nauczyciele nie uczą dzieci w szkołach historii Chazarów, bowiem, jak sądzę, sami mało lub nic nie wiedzą o tym temacie. Co prawda w Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN z 1995 roku jest krótka wzmianka o Chazarach, ale już Internatowa encyklopedia „WIEM” jest znacznie bardziej ogólnikowa. Poza tym to ostatnie źródło wiedzy świadomie lub nie kłamie na temat pochodzenia Aszkenazyjczyków, ale o tym to za chwilę. Problem oczywiście w tym, że **na przestrzeni wieków wiedza ta musiała być świadomie ukrywana**, tak, że dziś nawet nauczyciele jej nie znają. I, jak zawsze w takich wypadkach, **musi być powód, dla którego tak się dzieje**. Ale, zacznijmy od początku.

Skąd Chazarowie biorą swe korzenie, dziś już nie bardzo wiadomo, choć większość znawców tematu zgadza się, że przybyli gdzieś ze środkowej Azji. Ogólnie określa się ich jako ludy Ugrofińskie lub Mongolsko – Tureckie. Byli ponoć wyjątkowo zniechęceni w swym pierwotnym miejscu zamieszkania i w związku z tym, w wyniku nieustannych wojen z sąsiadami, zostali zepchnięci na zachód, w kierunku budzącej się do życia Europy. **Na swej drodze do nowej ojczyzny nie szczędzili nikogo, utrzymując się z rozboju oraz haraczów, co, zdaje się, było ich nie tyle drugą, co pierwszą naturą.** Kiedy dotarli do brzegów Morza Czarnego zorientowali się, że okoliczne plemiona nie są zorganizowane w jakąś państwową jedność i w związku z tym, stanowiące łatwą zdobycz. I tak też się stało, w **stosunkowo krótkim czasie Chazarowie podbili dwadzieścia pięć lokalnych plemion, zajmujących się głównie uprawą roli i łowiectwem a nie wojaczką i dlatego nietrudnych do ujarznienia.**

Około roku 1000 A.D. Chazarowie tworzyli już silne państwo pomiędzy Morzem Czarnym i Kaspijskim, w rzeczy samej największe oraz najbogatsze we wschodniej Europie. Ich wpływy sięgały daleko wzdłuż rzek Wołgi oraz Donu, innymi słowy, ściągali haracz nawet od tak daleko położonych ludów.

1 - link do materiału: http://www.ojczyzna.org/lubawiczerowie_i_ich_plany.html

2 - link do materiału: http://www.ojczyzna.org/zydowski_narod_nie_istnieje.html

3 - http://www.ojczyzna.org/ZASOBY_WWW/MATERIALY_VIDEO_I_AUDIO/ZYDOSTWO/CHAZARSKA_KONSPIRACJA.mp4

- więcej materiałów: http://www.ojczyzna.org/ZASOBY_WWW/MATERIALY_VIDEO_I_AUDIO/ZYDOSTWO

W sprawach religijnych, **Chazarowie byli przykładowymi poganami**, choć wyróżniała ich **wyjątkowa gorliwość w czczeniu fallusa**. Doszło nawet do tego, że choć było to plemię wyjątkowo agresywne, to **kult siusiaka zaczął stopniowo podkopywać jego zdolności bojowe jak i rozkładać moralnie warstwy przywódcze**. W tej sytuacji, aby zapobiec dalszej degeneracji swego narodu, w roku 730 A.D. chan Bulan zdecydował, że konieczne są głębokie zmiany. I tak, w ramach odbudowy plemiennego morale, Bulan zaprosił do Itil, stolicy Chazarii położonej przy ujściu Wołgi, przedstawicieli religii chrześcijańskiej (przybyłych z niedalekiego Bizancjum), islamskiej oraz talmudycznej. Każdy reprezentant wyznaniowy przedstawiał swe wierzenia a potem nastąpiła ponoć długa dysputa, mająca na celu przekonanie chana Chazarii, że to właśnie ta a nie inna religia jest słuszna czy też prawdziwa. Jedne źródła mówią, że w rezultacie polemiki chan Bulan zdecydował, że jego ludzie powinni przyjąć wiarę talmudyczną. Inne twierdzą, że kuty na cztery nogi władca Chazarów zorientował się, iż z jednej strony, Talmudyzm był tolerowany tak w krajach islamskich jak i w Bizancjum, a z drugiej, dawał religijną niezależność od sąsiadów, co znaczyłoby, krótko mówiąc, że **u podłoża wyboru religii talmudycznej leżały względy polityczne**. Są też znawcy tematu, którzy twierdzą, że **najbardziej chanowi Chazarów spodobało się w wierzeniach Hebrajczyków to, iż ich Bóg Jahwe obiecał im panowanie nad światem, czyniąc z nich tzw. „naród wybrany.”** Tak czy inaczej, przyjął religię Hebrajczyków jako swoją własną, a z nim, chcąc czy też nie, zmuszeni byli zrobić to samo wszyscy notable chazarscy, których było wtedy około 4 tysięcy. Swoją drogą musiało to wyglądać nieco zabawnie, kiedy tak wielka liczba chłopów chodziła kilka dni okrakiem po przymusowym obrzezaniu.

Sam fakt masowej zmiany obowiązującej religii nie jest czymś nowym, **wszak Polanie za panowania Mieszka I przyjęli od Czechów chrześcijaństwo. Niemniej pozostali Polanami a nie zaczęli udawać, że od teraz są Czechami albo, na przykład, Germanami.** Natomiast w wypadku Chazarów, wraz ze zmianą wierzeń nastąpiło coś wręcz zdumiewającego: otóż chan Bulan postanowił, że Chazarowie są tzw. 13 zaginionym plemieniem hebrajskim czy też od tego czasu powinni za takowy uchodzić. Taki rozwój wypadków zdawałby się jednoznacznie wskazywać na to, że u podłoża zmiany religii leżało jednak przeświadczenie, że kiedyś Hebrajczycy będą panować nad światem.

Tu dochodzimy do sedna sprawy, która to tak bardzo wstrząsnęła mym znajomym.

Otóż do dziś społeczność żydowska, jak świat długi i szeroki, dzieli się na dwie główne grupy:

- **Aszkenazyjczyków (brak związku z narodem semickim)**
- **Sefardyjczyków (potomkowie Izraelitów)**

Ci pierwsi nie mają nic wspólnego z narodem semickim, jakim są Sefardyjczycy, bowiem, jak to już wyjaśniłem, są potomkami Chazarów.

Zaś co do samych **Sefardyjczyków to są to potomkowie Izraelitów, z Judei**, których to tak surowo potraktował Hadrian, cesarz rzymski (76 – 138). Otóż w roku 132 A.D. Szymon Bar Kosiba stanął na czele ostatniego powstania Hebrajczyków (Bar Kochba) przeciwko rzymskim okupantom. Po początkowych sukcesach przyszedł czas porażki, zburzenia Jerozolimy (na jej miejsce Hadrian kazał wybudować nowe miasto Aelia Capitolina) oraz ostatniej walki w twierdzy Betar, w 135 roku, gdzie wraz z Szymonem Bar Kosibą zginęli niemal wszyscy obrońcy. Ostateczną represją rzymską był finalny rozdział Diaspory (z hebrajskiego Galut) czyli przymusowe wygnanie, które zaczęło się w roku 70 n.e. Stąd właśnie brały swój początek kolonie hebrajskie w rejonie basenu morza Śródziemnego. Jedną z nich została założona w Hiszpanii, gdzie doczekała się okresu rozkwitu aż do czasu kolejnego wypędzenia w roku 1492. I to właśnie tych potomków Izraelitów, posługujących się językiem ladino, który był mieszaniną dialektu kastylijskiego oraz zapożyczeniach z hebrajskiego, nazywamy dziś Sefardyjczykami.

Natomiast **Aszkenazyjczycy pochodzą w prostej linii od Chazarów i ich językiem był i jest Jidysz (żargon)**, czyli mieszanina języka germańskiego, słowiańskiego, tu i tam przetykana hebrajskim. I bodajże **największym nieporozumieniem w historii Polski jako kraju jest przekaz, że większość polskich Żydów przybyła z zachodniej Europy, gdzie byli systematycznie prześladowani.** To znaczy fakt prześladowania Izraelitów nie podlega najmniejszej dyskusji, byli wypędzani bodajże ze wszystkich krajów Europy **z wyjątkiem Polski**⁴, niemniej

4 W Polsce żydzi (mowa o żydach Aszkenazyjskich), poprzez wewnętrzne jątrzenia i spiski świadomie działali na osłabienie państwa polskiego w celu stworzenia czegoś na wzór Judeopolonii. Wykorzystywali przy tym naiwność i łatwowierność tubylczego narodu. Przyzwolenie na takie praktyki, to jakby hodowanie i pielęgnowanie na własnym ciele zarazy, czy nowotworu... Taki organizm prędzej czy później musi ulec zniszczeniu lub samozagładzie. Tak też się działo z polską, od tego czasu Polska sukcesywnie była osłabiana aż do jej rozbiorów, grupy i warstwy społeczne były wzajemnie sobie przeciwstawiane i skłócane poprzez zorganizowane manipulacje. Warto również spojrzeć łaskawym okiem na materiał: <http://www.eioba.pl/a/45w3/dlaczego-polska-padla-z-koncem-xviii-wieku>

Sefardyjczyków było w naszej ojczyźnie akurat niewiele. Tak się bowiem składa, wbrew popularnym wierzeniom, że wypędzeni z Hiszpanii Sefardyjczycy osiedlili się we Włoszech, Portugalii, Anglii oraz Holandii. Natomiast, żeby zrozumieć masowy napływ Chazarów na tereny polskie, trzeba znowu cofnąć się do historii.

Otóż na początku VI wieku n.e. dzisiejsze tereny Rosji europejskiej były w posiadaniu szczepów Germańskich, przybyłych tu z dalekiej Danii oraz południowej Skandynawii. Po ciężkich walkach z Mongołami (Madziarami) doszli oni aż do Donu, który to obszar nazywali wtedy „Wielką Szwecją” i który na południu opierał się o państwo Chazarów. Wtedy też po raz pierwszy pojawiło się słowo „Rus”, pochodzące ze szczepu Alansów, od wiodącego rodu zwanego Ruhs – As. Wysocy, germańscy blondyni nazywali siebie Waregami, a w reszcie Europy znani byli pod nazwą Wikingów. Po kilku spokojnych latach, nagle i bez ostrzeżenia, Chazarowie uderzyli na Waregów, spychając ich na Północ. W odpowiedzi na atak, wkrótce przybyły ze Skandynawii drużyny Wikingów, niosąc pomoc oblężonym braciom. W roku 964 A.D. władcą Rusi został Świętosław, który pomimo młodego wieku był już znanym powszechnie jarlem, nieustraszoną w boju, a jednocześnie przebiegłym i mądrym. Jako pierwszy cel swego panowania wyznaczył sobie pokonanie Chazarów, płacąc im w ten sposób pięknym za nadobne. I tak, w roku 965, wojownicy Ruscy wraz z Wikingami pod dowództwem Świętosława runęli na południe jak grom z jasnego nieba i wkrótce doszczętnie rozgromili armię Chazarską. Zwycięstwo było tak totalne, że od tego czasu Chazaria przestała istnieć, a niedobitki rozproszyły się po wschodniej i centralnej Europie i odtąd znani byli tam jako Aszkenazyjczycy a w Polsce **Żydzi**. Duża grupa Chazarów, która upodobała sobie dzisiejsze tereny Niemieckie, wkrótce zyskała sobie opinię najlepiej zorganizowanych oraz najzamożniejszych i to właśnie od nich pochodzi nazwa *Aszkanaz* – z hebrajskiego Germanie.

Tak więc masy polskiego Żydostwa, szczególnie te na wschodzie kraju, w prostej linii pochodzą ze szczepów Ugrofińskich, które kiedyś zamieszkiwały tereny Azji. Natomiast jest prawdą, że z Izraelitami łączy ich wspólna religia, a mianowicie judaizm, ale oprócz tego nic więcej. I co ciekawe syjonizm, czyli ideologia narodowego odrodzenia Hebrajczyków, powstał właśnie w kręgach Aszkenazyjczyków, choć mają oni takie prawo do Palestyny jak Warszawiacy do Kalifornii.

Nie od rzeczy będzie także przypomnienie, że obecnie społeczność żydowska składa się z 85% do 92% Aszkenazyjczyków i tylko 15% do 8% Sefardyjczyków (zależnie od źródła informacji).

Natomiast co do samych Chazarów, to choć niewiele po nich zostało w sensie cywilizacyjnym, niemniej w jednej dziedzinie okazali się prawdziwymi mistrzami. Otóż opanowali trudną sztukę handlu niewolnikami niemalże do perfekcji, w związku z czym jeszcze do niedawna zarzut, że obrót żywym towarem był domeną żydowską, ma, jak się wydaje, pewne pokrycie w historii.

Podobnie zresztą dzieje się z legendarną już orgiastycznością hollywoodzką – jak się zdaje kult fallusa, pomimo zmiany religii na judaistyczną, jednak nie poszedł w zapomnienie.

- Zbyszek Koreywo -

Chazarskim tropem



Od dawna twierdzą, że **historia jako nauka podporządkowana jest polityce**. Szczególnie dotyczy to dziejów najnowszych, ale nie tylko. Również wydarzeniom odleglejszym czasowo, a pisząc dokładniej: **niektórym naukowym teoriom, które są z nimi związane, grozi celowe zepchnięcie w otchłań niepamięci**. Bo są niewygodne, niepoprawne, wręcz **groźne dla możliwych tego świata**. Jedną z takich teorii, nie pozbawioną kontrowersji, lecz prawdopodobną, dotyczy pochodzenia większości europejskich Żydów, których potomkowie oprócz naszego kontynentu zamieszkują obie Ameryki, Australię oraz Izrael. W tym ostatnim do dnia dzisiejszego tworzą warstwę rządzącą państwem. Mówiąc wprost, chodzi o etnogenezę Aszkenazyjczyków.

We wczesnych wiekach średnich na euroazjatyckich stepach rozciągających się od Wołgi, Morza Kaspijskiego i Kaukazu pojawiły się bitne plemiona chazarskie. Był to koczowniczy lud turecki (a raczej turecko-tatarsko-mongolski), który wkrótce częściowo osiadł na roli. W VIII w. Chazarowie tworzyli już dobrze zorganizowany organizm państwowy obejmujący swym zasięgiem Krym i północne obrzeża Morza Czarnego po rzekę Dniestr. Prawdziwe imperium: od Kaukazu po tereny współczesnej Mołdawii! Pośrednicząca w wymianie handlowej między Wschodem i Zachodem Chazaria była rządzona przez chana (kagana), pod władzą którego znajdowały się trzy główne prowincje, siedem zależnych królestw oraz siedem plemion lennych. Wśród lenników plemiennych dominowali Słowianie oraz ludy fińskie.

Pierwotnie Chazarowie byli pogańskimi szamanistami, później zdawało się, że przyjmą islam, ostatecznie jednak przeszli na... judaizm, który **stając się religią państwową ogarnął również prosty lud. Stali się „chazarskimi Żydami”**, chociaż – nie zapominajmy – w chanacie mieszkali również „Żydzi-semici” uciekający przed władzą Bizancjum i muzułmanami.

Przybywający wraz z nimi rabini stali się duchowymi przewodnikami Chazarów. Świadczą o tym chociażby prace wykopaliskowe Murada Magomedowa w Belendjerze i Semenderze (dawnych chazarskich miastach nad Morzem Kaspijskim). **Uczony ten odkrył nie tylko groby chanów, ale i symbol ich władzy: sześcioramienną gwiazdę.**

Zjudaizowani Chazarowie, dominujący oczywiście liczebnie nad semickimi uciekinierami, stanowili groźnych przeciwników dla swych sąsiadów. **Wojowali z Bizancjum, przedsiębiorali łupieżcze, wyjątkowo okrutne wyprawy na tereny czysto słowiańskie.** Echa tych eskapad długo jeszcze pobrzmiwały w ruskich i rosyjskich legendach. Wspominały one o pełnych dramatyzmu bojach z „Wielkim Żydowinem”. **Nie mógł być nim z oczywistych względów „Żyd-semita”, lecz chazarski konwertyta.** Być może późniejszy niechętny stosunek wielu Rosjan i innych wschodnich Słowian do Żydów był następstwem utrwalonych w ludowej pamięci wydarzeń sprzed ponad 1000 lat. **Wszak w historii nic się nie dzieje bez przyczyny.**

Etniczne skutki budzących grozę rajdów były oczywiste. Pojmanych mężczyzn napastnicy sprzedawali w niewolę, natomiast Słowianki stawały się chazarskimi nałożnicami lub – po przejściu na judaizm – żonami. Tłumaczyłoby to współczesny antropologiczny obraz potomków europejskich Żydów, **wśród których nie dominuje typ semicki⁵** (jego cechy są co najwyżej w niektórych przypadkach mniej lub bardziej wyeksponowane) a turecko-tatarsko-słowiański.

Sprawa zasadnicza: co się stało ze zjudaizowanymi Chazarami?

Czy tak silne, żywotne plemię mogło rozpląnąć się we mgle? Cóż, w II połowie X w., **mniej więcej w czasach chrztu Polski, państwo chazarskie zostało rozbite przez księcia kijowskiego Światosława.** Tytułem rewanżu **Słowianie popędzili wielu Chazarów na Ruś.** Reszta dołączyła do współbraci później, uciekając przed hordami Czyngis Chana na ziemie polskie, rusko-litewskie, węgierskie i dalej.

W ten sposób stali się europejskimi Żydami.

Jest rzeczą otwartą jak długo zachowali niektóre obyczaje chazarskie, czy ogólniej świadomość swego pochodzenia. Albo **jak mocno utrwalił się w nich żal lub wręcz nienawiść do sprawców upadku Chazarii.** Czy były to uczucia stałe, podświadomie rzutujące na ich stosunek do sukcesora Rusi Kijowskiej aż do czasów współczesnych⁶? Ciekawe pytanie, ale nie śmiem na nie odpowiedzieć.

Wersja o chazarskim pochodzeniu europejskich Żydów (Aszkenazyjczyków) ma swoich zwolenników. Przede wszystkim od dawna skłaniało się ku niej wielu uczonych i publicystów rosyjskich.

Na Zachodzie natomiast przetarł jej drogę nie kto inny jak **Artur Koestler.** Autor „Ciemności w południe” napisał był prawie 30 lat temu książkę „*The thirteenth Tribe: The Khazar Empire and Its Heritage*”, w której udowodniał, że Chazarowie byli antenatami Aszkenazyjczyków, czyli stali u źródeł europejskiego żydostwa. Wspierał tym samym wcześniejsze ustalenia mieszkańca Izraela Natana M. Pollocka.

Ten tłumacz naukowych tekstów i korektor w firmie wydawniczej poświęcił 40 lat życia na udowodnienie tezy, że 6 z 10 żydowskich mieszkańców Izraela i 9 z 10 Żydów mieszkających w Europie i obu Amerykach ma korzenie chazarskie, a nie semickie.

5 Warto przeczytać materiał z 1927r, ujawniający nam psychikę i źródło tej "odmienności" W celu poprawy czcionki należy skopiować materiał na własny komputer i użyć zewnętrznego programu do obsługi formatu PDF (np. Adobe Reader).

http://www.ojczyzna.org/ZASOBY_WWW/DOKUMENTY/STARODRUKI/CZYNNIK_NIENORMALNY-ZYDZI_-_R.CZAJKOWSKI_1927r.pdf

6 Przytoczę tutaj materiał ujawniający kulisy śmierci carskiej rodziny Romanowów.

http://www.ojczyzna.org/ZASOBY_WWW/DOKUMENTY/STALIN_LENIN_I_WATEK_ZYDOWSKO-KABALISTYCZNY.pdf

Jako ciekawostkę podam, że według ustaleń Pollocka nazwiska: Halperin, Alpert, Halpern, Galpern itd.- tak częste wśród europejskich Żydów – świadczą o chazarskim rodowodzie ich nosiciele (np. „Alper” w języku chazarskim oznacza „śmiałego rycerza”; miano to chan przyznawał szczególnie wybijającym się wojownikom). Podobnie: Kaplan, Caplon, Koppel itd. („Kaplan” oznacza „dzikiego jastrzębia”) oraz – co oczywiste – Kogan, Kagan, Kaganowicz.

We wrześniu 1966 r. Pollock postanowił oficjalnie uczcić 1000-lecie żydowsko-chazarskiego przymierza. Nie zgodziły się na to izraelskie władze między innymi dlatego, że teorię o chazarskim, to jest nie palestyńskim pochodzeniu europejskich Żydów, podjęli Arabowie. Naprawdę nikogo z oficjeli nie obchodziło, czy Pollock ma rację czy też mija się z prawdą.

Po raz kolejny polityka nie pozwoliła historii wybić się na niepodległość.

A tak przy okazji: ciekawe, co by napisali publicyści „Gazety Wyborczej” gdyby okazało się, że rzekomi polscy antysemita są w istocie nieszkodliwymi anty-Chazarami?!

✦ Śp. dr - Dariusz Ratajczak⁷ -

Niepewne pochodzenie Żydów



Historycy starają się ustalić genetyczne pochodzenie Żydów. Spekulacje w tej sprawie sięgają przodków Abrahama i niektórzy uważają, że słowo „Abraham” składa się z dwóch części. Mianowicie „a”, co znaczy w sanskrycie „nie”, przed słowem „braham” ma znaczyć „nie Bramin”, czyli członek niższej kasty hinduskiej.

Jak wiadomo, w religijnej tradycji żydowskiej Żydówka zawsze rodzi Żyda, bez względu na tożsamość ojca. Nieraz miało to zły wpływ na moralność, tak że wielu Żydów, którzy pochodzą z ziem słowiańskich, ma geny Słowian. Podobnie jak Niemcy, zwłaszcza w Bawarii, mają turkmeńskie geny Awarów, którzy po klęsce w walkach przeciwko Słowianom uciekli pod opiekę króla Franków i założyli marchię pod nazwą „Awaria”. Słowo to z czasem zostało zmienione na „Bawaria”. Mimo tego, za przykładem Żydów Niemcy chętni się wywyższali rasową, zwłaszcza nad Słowianami.

Wiadomo, że w połowie ósmego wieku przywództwo Chazarów, z pochodzenia Turkmenów, zamieszkałych nad deltą rzeki Wołgi, ze stolicą mieście Iteł, nawróciło się na judaizm i sprzedawało żydowskim handlarzom niewolników, dostarczanych przez Żydów Maurom na rynek w mieście Kordoba w Hiszpanii. Wkrótce później pojawiła się w listach handlarzy niewolników nazwa Polski jako „Nowego Kanaanu”, na pamiątkę podboju w starożytności i zniewolenia przez Hebrajczyków, mieszkańców starożytnego Kanaanu w Palestynie.

Obecnie profesor historii uniwersytetu w Tel Awiwie, Szlomo Sand, opublikował książkę pod tytułem: „The Invention of the Jewish People”, („Wymysł istnienia narodu żydowskiego”), w której to książce autor udowadnia, że wielka część Żydów Chazarów osiedliła się na Ukrainie, Litwie i w

⁷ Dr Dariusz Ratajczak - autor i współautor kilku książek naukowych i popularnonaukowych oraz wielu artykułów publikowanych w "Myśli Polskiej", "Najwyższym CZASIE!", "Narodni Myslence" (Czechy), "Opcji na Prawo", "Kronice" (Norwegia), "Polonii" (USA). W 1997 obronił pracę doktorską pt. *Zagadnienie postaw ludności Śląska Opolskiego w świetle wyroków WSR-ów w Katowicach i w Opolu w latach 1945-1955* (promotor prof. Stanisław Nicieja). W latach 1988–2000 pracownik naukowy Uniwersytetu Opolskiego (wcześniej – Wyższej Szkoły Pedagogicznej) na Wydziale Historyczno-Pedagogicznym. W 1999, po wydaniu *Tematów niebezpiecznych*, zbioru esejów historyczno-politycznych, zawierających m.in. **omówienie poglądów rewizjonistów Holokaustu, zawieszony, a następnie wydalony z Uniwersytetu Opolskiego z zakazem pracy w zawodzie nauczycielskim na 3 lata**. Ot taki sposób na ucieszenie niewygodnych. Ponieważ nie poddał się i w dalszym ciągu dociekał prawdy został mu przydzielony "seryjny samobójca". By go nawet pośmiertnie upokorzyć i upodlić (...)sekcja zwłok wykazała, że zmarł w wyniku zatrucia alkoholem, o czym usłudnie doniosła GW (gazeta.pl, 5 lipca 2010. [dostęp 6 lipca 2010]). Więcej na http://pl.wikipedia.org/wiki/Dariusz_Ratajczak

Polsce, gdzie byli podstawową częścią ludności żydowskiej, która w Polsce korzystała z autonomii opartej na Statutach Kaliskich z 1264 roku. Ludność ta z czasem stała się trzonem kultury żydowskiej w Europie. Żydzi w Polsce żyli według praw Talmudu.

W Polskiej Rzeczypospolitej przed rozbiorami mieszkało 80% wszystkich Żydów na świecie. Uważa się, że Polska uratowała Żydów przed wymarciem i że na ziemiach polskich uformowała się nowoczesna żydowska tożsamość narodowa. Według profesora Szlomo Sanda większość żydowskich przybyszów do Palestyny nie ma genów semickich, ponieważ przeważają wśród nich geny Chazarów. Ironią losu jest fakt, że obydwie grupy etniczne, tak Niemcy jak i Żydzi, mają poważny wkład genów azjatyckich Turkmenów.

Brak genetycznego związku wielkiej części Żydów w Izraelu z rasą semicką pochodzi od faktu, że genetycznie nie są oni potomkami starożytnych mieszkańców Palestyny. Dlatego profesor Szlomo Sand kwestionuje uzasadnianie państwa izraelskiego na Bliskim Wschodzie dziedzictwem po przodkach. Natomiast profesor Sand rozpowszechnia swój program szerzenia demokracji i integracji Żydów z Arabami.

Książka profesora Sanda ukazała się po hebrajsku w 2008 roku i była bestsellerem w Izraelu, a opublikowana po francusku w marcu 2009 była bestsellerem we Francji, gdzie otrzymała prestiżową nagrodę „Aujourd’hui” jako książka historyczna. Obecnie książka ta jest tłumaczona na kilkanaście języków, pewnie i na polski [w *Polsce książka Szlomo Sanda ukazała się w 2011 r. pod tytułem: 'Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski' - przyp. WP*]. Autor podróżuje w USA z wykładami na jej temat.

Profesor Sand twierdzi, że wpływ genetyczny Chazarów prawdopodobnie dominuje wśród ludności żydowskiej w Palestynie, która była zmuszana, za pomocą pogromów, do wyjazdów po wojnie z państw satelickich do Palestyny, w okresie, kiedy Stalin tworzył tam państwo Izrael, po zainicjowaniu w Narodach Zjednoczonych, w marcu 1947, pierwszych oficjalnych żądań o uznanie państwa Izrael przez ONZ. Historyk żydowski, Roman Brackman pisze, że wczesny Izrael był „nieudanym satelitą Stalina”.

W 1976 roku Artur Koestler opublikował książkę pod tytułem: „Trzynaste Plemię”, w której napisał, że Żydzi stanowią „pseudo-naród” oparty na mylnej tradycji, uformowany pod wpływem Talmudu. Naturalnie książki Koestlera i Sanda są ostro atakowane przez zwolenników stosowania talmudycznych przepisów, zwłaszcza w stosunkach Żydów z nie-Żydami.

Krótko przed publikacją książki Koestlera Arabia Saudyjska żądała uznania syjonizmu przez ONZ jako programu i systemu bezprawnego, ponieważ był to system stworzony przez nie-semickich Żydów, nie mających według Arabów żadnych praw dziedzicznych do Palestyny. Niepewne pochodzenie Żydów w Izraelu dodatkowo kompromituje obecne nieludzkie traktowanie Palestyńczyków przez władze izraelskie. Niestety obecnie Arabowie palestyńscy są traktowani podobnie do traktowania Żydów w gettach przez Niemców w czasie wojny.

- Prof. Iwo Cyprian Pogonowski⁸ -
pogonowski.com

Całościowy materiał opublikowany w dniu 15.03.2010r

Źródło:

<http://palestyna.wordpress.com/2010/03/15/chazarowie-korzenie-wspolczesnego-zydostwa/>

http://web.archive.org/web/20080617200910/www.polonica.net/Khazaria-Chazarowie_korzenie_wspolczesnego_zydostwa.htm

Pozdrawiam: www.ojczyzna.org

⁸ Prof. Iwo Cyprian Pogonowski - (ur. 3 września 1921 we Lwowie) – inżynier budowlany i przemysłowy, autor atlasów i słowników, publicysta polonijny. Walczył w kampanii wrześniowej. Aresztowany 30 grudnia 1939, był więziony w Dukli, Barwinku, Krośnie, Jaśle, Sanoku, Tarnowie, trafił wreszcie 10 sierpnia 1940 do obozu Oranienburg-Sachsenhausen. Spędził tam całą wojnę, w kwietniu 1945 uczestniczył w tzw. marszu śmierci do Schwerina, gdzie 2 maja tegoż roku został oswobodzony. Studiował na wydziale handlowym (Institute Supérieur de Commerce) na Katolickim Uniwersytecie św. Ignacego w Antwerpii. W latach 1947–1950 pracował w Wenezueli. Ukończył kierunki *inżynieria budowlana* i *inżynieria przemysłowa* na uniwersytecie w Tennessee; pracował później na tej uczelni jako wykładowca. W późniejszym okresie pracował w przemyśle naftowym dla Shell Oil Company oraz Texaco, uzyskał 49 patentów. Równocześnie wykładał na Uniwersytecie Stanowym Wirginii. W 2002 został odznaczony Medalem Polonia Mater Nostra Est. Obecnie mieszka w Sarasocie. Ojciec Iwona Cypriana, Jerzy, doktor filozofii i praw, w czasie II wojny światowej był torturowany w siedzibie Gestapo w budynku przy Alei Szucha w Warszawie. Matka, Wanda z Żygulskich, malarka, była więziona na Pawiaku, walczyła w powstaniu warszawskim. Brat Krzysztof, zginął w Powstaniu. Stryj Adam uczestniczył w walkach o Lwów, zginął w walkach z bolszewikami pod Siedlcami, a inny krewny – Stefan – zginął w walkach o Radzymin. Więcej: http://pl.wikipedia.org/wiki/Iwo_Cyprian_Pogonowski